

PONIEDZIAŁEK
31 maja 1982 r.
Nr 76 (9802), Wyd. A
Cena 4 zł



Święto polskiej wsi

Centralna akademie w stolicy • Ludowe festyny w całym kraju

Te święto, jak chyba żadne inne, ma jednocześnie charakter mityngu politycznego, festynu, zabawy i wielkiej barwnej manifestacji. Jest demonstracją patriotyzmu, przywiązania do tradycji, oddaniem hołdu tym, którzy tworzyli ruch ludowy. Jest wreszcie okazją do zaznaczenia roli jaką społeczność wiejska pełni dzisiaj. Roli tych, dzięki którym mamy na stole chleb.

Tegoroczne obchody Święta Ludowego miały charakter szczególny, wynikający ze szczególnej sytuacji w jakiej znajduje się nasz kraj. Odbywały się pod hasłami konsolidacji wszystkich sił społecznych wokół przedsięwzięć służących budowaniu porozumienia i odrodzenia narodowego, umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego, więzi miasta ze wsią, umacniania socjalistycznego państwa.

Już w przeddzień przypadającego w niedzielę święta polskiej wsi — w całym kraju miały miejsce okolicznościowe akademie, wspólne posiedzenia Instancji i ogniw ZSL i PZPR, spotkania z weteranami ruchu ludowego i robotniczego.

W sobotę 29 bm. odbyła się w Teatrze Polskim w Warszawie centralna akademie z okazji dorocznego Święta Ludowego.

Na akademii miejsca na sali zajęli obok zasłużonych działaczy ruchu ludowego reprezentanci młodego pokolenia wsi, delegacje chłopskie z gmin stołecznego woj. warszawskiego i okolicznych regionów. (Ciąg dalszy na str. 3)



Na akademii centralną przybyli przedstawiciele najwyższych władz. Fot. CAF



W całym kraju odbyły się ludowe festyny. Fot. CAF

Plenum Rady Naczelnej ZHP

Wychowanie nie może być eksperymentem

- Czy harcerstwo może pomóc młodym w odnalezieniu się w polskiej rzeczywistości lat 80-tych?
 - Jak powinno rozumieć rolę rzecznika spraw dzieci i młodzieży?
 - Konflikt pokoleń czy konflikt poglądów?
- Oto podstawowe pytania, jakie padły podczas spotkania członków Rady Naczelnej ZHP, które odbyło się w Warszawie 29 i 30 maja.

W referacie wygłoszonym przez naczelnika Andrzeja Ornata sprawa postawiona została jasno (też tego wystąpienia publikujemy na str. 2). Kondycja psychiczna młodych ludzi, w tym więc i uczniów, jest kiepska. Niewiara w sens włączania się w życie społeczne, zamykanie się we własnych, wąskich grupach, często angażowanie się w akcje jawnie agresywne w stosunku do własnego państwa, jego władz i symboli dowodzą,

ż w systemie wychowawczym coś zgrzyta. — Co robić — zadawali sobie pytanie członkowie Rady — aby pomóc młodzieży szkolnej w odnalezieniu się w tej skomplikowanej, przecznej rzeczywistości, wyciągnąć ją z apatii, zgorzknienia, niewiary? Czy jest to zadanie na miarę sił ZHP? Czy skoro tak, to pomóc w wyjściu z tego impasu nie powinna być nowym, podstawowym sensem rzecznictwa spraw dzieci i młodzieży?

Nie wszyscy zgadzali się z tak daleką idącą tezą. — Zbyt dużo uwagi poświęcamy nieharcerzom, tym, którzy w Związku są „jedną nogą” i potencjalnym członkom organizacji. Pracę powinniśmy skoncentrować na tych, którzy już w Związku są. — Wojciech Wróblewski z Krakowa rozwinął tę tezę dalej w innym kierunku. — Pracujemy uczciwie z harcerzami, ale nie pozwalamy jednocześnie skreślać ludzi młodych, wyrzucać ich ze szkół za to tylko, że dali ponieść się emocjom. Może propagandowo to do działania słusze, wychowawczo — nie! Inaczej, jeśli i tego typu rzecznictwa nie podejmemy, damy młodzieży akceptację, doprowadzi to do „spędzania życia” przez młodych, zamykania się coraz większego, może nawet agresji.

— To nie taki! — zaprosiłowało wielu członków Rady. — Nie chodzi przecież o skutki, a o przyczyny wrogich postaw. Chodzi o to, abyśmy umieli tak pracować z młodzieżą, tak pomagać jej w samowychowaniu, tak wreszcie wychowywać ją, by kierowała się w życiu spójnym systemem wartości, nie emocjami. Tym bardziej że młodzi intuicyjnie te wartości wyczuwają, głośno deklarują swe dążenie do prawdy, sprawiedliwości, demokracji. Poszukiwanie tych

(Dokończenie na str. 2)



Fot. L. DZIKOWSKI

Krakowski Festiwal Filmów Krótkometrażowych

Urządziście sobie bez emocji

Przełom maja i czerwca jest w Krakowie świętem krótkiego metrażu. Pod Wawelem spotykają się bowiem twórcy filmowi.

Do konkursu ogólnopolskiego zgłoszono 115 filmów, z których komisja kwalifikacyjna dopuściła zaledwie 70.



WIADOMOŚCI SPORTOWE

Waldemar Marszałek:

Nareszcie w domu

(OSŁUGA WŁASNA)

Lotnisko Okęcie, sobota, godz. 17.45. Z naszymi spóźnionymi ludźmi samolot PLL LOT z Berlina Zachodniego. Na płycie kilkadziesiąt osób, więcej niż zwykle obsługi, liczni dziennikarze, działacze klubu Polonia. Prezes Jerzy Machaj z ogromnym bukietem. Jest też najbliżej rodzina i syn Bernard. Kolejno wychodzą pasażerowie. Na ostatku na noszach zostaje wyniesiony irzykrotny motocyklowy mistrz świata Waldemar Marszałek.

(Dok. na str. 6)

MP sztangistów

Wiele emocji średni poziom

(OSŁUGA WŁASNA)

Tylko 8 zawodników przystąpiło do zawodów w wadze ponad 100 kg na 52 Mistrzostwach Polski w podnoszeniu ciężarów, które odbyły się w Tarnowskich Górach. Kibiców pasjonowała walka pomiędzy sztangistą Odry Opole Tadeuszem Rutkowskim i obrzeczkiem z Leżi Robertem Skolimowskim. Czy opolanin zdola pokonać młodszego od siebie rywala, któremu faworycy przypisują dalsze postępy. Tuż przed oficjalną wagą trener klubowy Rutkowskiego powiedział:

— Tadeusz od lat utrzymuje się w wysokiej formie. W tym sezonie jednak znacznie wytrzymał, zmniejszył objętość treningową. Zmusiły go do tego względy zdrowotne. Jest on zawodnikiem niesłychanie ambitnym i pracowitym i ten czynny odpoczynek jak najbardziej mu się należy. Tak więc siła rzeczy nie jest w najlepszej formie, ale na mistrzostwa świata z pewnością osiągnie maksymalną formę i będzie naszym najsilniejszym punktem.

(Dok. na str. 6)

Obrady MKOl.

Podczas rzymskiej sesji MKOl. wybrano viceprezesa wodzającego organizacją. Został nim Rumun Alexandru Siperca. Objeł on funkcję po Witalim Smirnowie, którego kadencja wygasła w tym roku.

Podczas obrad przedstawiony został raport o stanie przygotowań do zimowych igrzysk w Sarajewie. Z oświadczenia przewodniczącego komitetu organizacyjnego wynika, że wszystkie urządzenia sportowe będą gotowe do końca tego roku. Wiosna olimpijska wybudowana zostanie w dzielnicy mieszkaniowej. Każda delegacja będzie miała do dyspozycji oddzielne kwatery w 2-piętrowych budynkach.

Nie podjęto jeszcze decyzji o zawodnikach dopuszczonych do turniejów tenisa ziemnego i stołowego podczas igrzysk w 1988 roku. (rud)

W ONZ o sporcie

I GOSPODARKI ŻYWNOSCIOWEJ do 1990 r.

Za cel strategiczny przyjmuje on osiągnięcie pełnej samowystarczalności żywnościowej kraju. Na rozwój rolnictwa i przemysłu spożywczego w latach 1981-85 proponuje się łącznie 630 mld zł czyli 30 proc. wszystkich nakładów inwestycyjnych. Rząd jest zdecydowany prowadzić taką politykę ekonomiczną, która na stałe zapewni opłacalność produkcji rolnej — zwłaszcza w indywidualnej gospodarce chłopskiej. Planuje się taki wzrost produkcji i dostaw nawozów mineralnych, aby w 1990 r. móc uzyskać plony zbóż na poziomie 30-31 q z hektara. Zmodernizowana i przyspieszona zostanie realizacja programów inwestycyjnych mających na celu

Na odbytych 28 maja br. posiedzeniu Rada Ministrów w pierwszym punkcie obrad rozpatrzyła — jak poinformowało Biuro Prasowe Rządu — przebieg i wyniki WIZYTY POLSKIEJ DELEGACJI PARTYNNO-PANSTWOWEJ W BUŁGARI w dn. 29 maja br. Rząd w pełni zatwierdził ustalenia dokonane w toku polsko-bułgarskich rozmów podkreślając z zadowoleniem, że cele wizyty zostały w pełni osiągnięte. W celu należytego wykorzystania celów wizyty Rada Ministrów zleciła właściwym ministrom i instytucjom opracowanie programów współpracy z partnerami bułgarskimi.

(Dokończenie na str. 2)

Co na kartki w czerwcu

Z informacji Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług wynika, że w czerwcu normy zaopatrzenia na kartki nie ulegną zmianie. Kupujemy tak — jak dotychczas.

Zmianom ulegną jedynie niektóre zasady sprzedaży i tak: na odcinek DROB i kg na kartce M-2, G i GL możemy nabycić jedną kaczkę w całości, bez względu na jej wagę, lub

W KRAJU

SPOTKANIA — NARADY O SPRAWNIJSZĄ ADMINISTRACJĘ

Zwiększenie sprawności działania i umacnianie pozycji terenowych organów administracji państwowej woj. opolskiego było tematem posiedzenia plenarnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu.

Potrzeba przywrócenia aury panu całej administracji państwowej — stwierdzano — jest dziś jednym z głównych zadań instancji partyjnych.

W planie uczestniczył minister administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska — gen. dyw. Tadeusz Hupałow-ski.

ROZWOJ REGIONÓW

Zagadnienia gospodarczego rozwoju regionów są tematem sesji Wojewódzkiej Rad Narodowych.

Na sesji WRN w Kielecach stwierdzono, że spadek produkcji w kieleckich zakładach nie został jeszcze zahamowany, chociaż są już oznaki poprawy na lepsze. Konieczne jest zagospodarowanie rezerw. Trzeba także zwiększyć produkcję na eksport wyrobów, zwłaszcza przemysłu maszynowego i motoryzacyjnego.

WRN w Opolu obradowała nad terenowym planem społeczno-gospodarczym i budżetem. Po raz pierwszy projekty planu w zakresie inwestycji terenowej i rolnictwa opracowano wariantowo. Sesja przyjęła wersję planu realizacyjnego odpowiadającego aktualnym warunkom i możliwościom.

Sesja WRN w Zielonej Górze poświęcona została ocenie wykonania planu i budżetu w 1981 r. oraz aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej zielonogórskiego.

REFORMA W PGR

Funkcjonowanie Państwowych Gospodarstw Rolnych w pierwszym roku wdrażania reformy do gospodarczej omawiano 28 bm. w Warszawie na konferencji naukowo-gospodarczej zorganizowanej przez Instytut Polityki Rolnej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych przy KC PZPR.

NFOZ NA PLUSIE

28 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Komisji Krajowego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

Oceniono, że zbiórka środków na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia w 1981 r. wypadła zadawalająco. Globalne wpływy na fundusz wyniosły 3 mld 827 mln zł, tj. mniej więcej na poziomie 1980 r.

Od 1 czerwca

— wyższe ceny biletów

Ale kino...

Niebýt miła dla kinomanów wiadomość nadeszła z PAP: oto z dniem 1 czerwca br. — w ramach urealinienia cen — biletów kinowych będą kosztować znacznie drożej.

Ceny biletów normalnych w kinach zeroekranowych będą wynosiły w zależności od miejsca od 40 — do 30 — 20 zł. W kinach I klatki odpowiednio 30 — 20 — 10 zł. W kinach II i I ruchomych przewiduje się takie miejsce (I) po 20 i 30 zł. Najmilsze bilety ulgowe (odpowiednio do 10 — 20 — 10 zł) będą kosztować 30 — 50, 20 — 10 i 15 — 30 złotych oraz po 15 i 20 zł. Po raz pierwszy wprowadza się te bilet ulgowe do kin zeroekranowych.

Wychowanie nie może być eksperymentem

(Dokończenie ze str. 1)

wartości razem z nimi, otwartości Związku, jego zasady i ideaty — jeśli będą czyste i wiarygodne, jeśli zostanie zachowana zgodność idei z życiem — będą (już są częściowo) metodą na pozyskiwanie tych, którzy nie potrafili się znaleźć, którym brak oparcia i autorytetu.

Mamy przecież — mówiono — oręż niebagatelny — Prawo Harcerskie. Jest w nim mowa o potrzebie zmiany świata na o lepsze, o potrzebie walki o słuszną sprawę, o konieczności walki z krzywdą drugiego człowieka. To dotyczy przecież nie tylko harcerzy, ale wszystkich ludzi. Uchylano się od rzeczywistości spraw młodzieży szkolnej byłoby więc zabużaniem idei harcerskiej, byłoby szukaniem zaskórnic z pominięciem tych, które są w zasięgu ręki.

Kilkakrotnie podczas sobotniej dyskusji padło pytanie — czy nie mamy przypadkiem do czynienia z konfliktem pokoleń? Młodzież nie chce przecież najczęściej dorosłym, obciąża ich za to wszystko co stało się w kraju, mówi: „to wy do tego doprowadziście!”.

Wiesław Pietruszak z Gorzowa powiedział tak: — Nie sądzę, aby tak przebiegał ów podział. Nie ma konfliktu tam, gdzie jest zgodność słów z czynami, gdzie wychowanie a więc i praca harcerska nie jest oszukiwaniem, miłaniem się z prawdą, koloryzowaniem. — Poparł te słowa Tadeusz Fryczewski. — Mówimy: młodzież jest na „nie”. A jacy jesteśmy my, instruktorzy? Czy nie ma wśród nas takich, którzy z dnia na dzień zmieniają poglądy, często sami nie potrafili zorientować się w tym co się dzieje? Czy nie ma takich, którzy teraz dopiero poczuli grunt pod nogami, pokrzykną teraz — dopiero harcerstwo jest prawdziwe, wcześniej bezustannie bliździło?

Komendant chorągwi z Nowego Sącza, Andrzej Guzdal: — „wojenne” decyzje Ministerstwa Oświaty i Wychowania to tragedia, polek dla nauczycieli, wychowawców, instruktorów. Być może władze się zrozumieli, aby młodzież nie wyszła na ulicę? Przecież to także i nasza wina. A teraz co, mam ograniczać się jedynie do roli obserwatora tych, którzy zbłądzili? Motywacje były przecież różne. U mnie jest taki,

Harcerskie Zespoły Dobrej Roboty

28 maja w Głównej Kwaterze ZHP dokonyano podsumowania Współzawodnictwa Warsztatów Szkolnych za rok 1981 i wręczenia „Sztandaru Przechodni” Naczelnicza ZHP.

Współzawodnictwo ukończyło 45 szkół z całego kraju (w tym najwięcej z resortu gornicwa i energetyki). Tegorocznym zwycięzcą został Zespół Szkół Zawodowych w Radzynie Podlaskiej, którego przedstawicielem przekazano Sztandar Przechodni, a na fundusz szkoły nagrodę w wysokości 50 000 zł. Drugie miejsce zajęła Zasadnica Szkoła Górnicza KWK „Mateel” w Wodzisławiu-Radlinie, a trzecie Zespół Szkół Budowlanych w Nowym Sączu. Wszystkie szkoły uczestniczące we współzawodnictwie otrzymały dyplomy i proporzce „Harcerski Zespół Dobrej Roboty”.

Organizowane od kilku lat Współzawodnictwo Warsztatów Szkolnych służy podniesieniu efektywnej praktycznej nauki zawodów. Ma również zachęcać ucz. do podjętym i niejednokrotnie z dziedzin wynalazczości, a także zwracać ich uwagę na poprawę warunków bezpieczeństwa pracy.

Na przyczynności był obecny wicepremier oświaty i wychowania Jerzy Wołciechowski. (H.S.)

chłopak, harcerz. Znam go, za niego prawdopodobnie będziemy mogli poręczyć. Nie dla zasady jednak, a z przekonania, że będzie to w tym konkretnym przypadku uzasadnione wychowawczo.

Wszyscy zabierający głos w dyskusji uznali, że pomoc młodym mogą tylko działania prawdziwie wychowawcze, odpowiednie postawy dorosłych — instruktorzy — nie powinni już „błądzić”. — Przesłaliśmy eksperymentować w wychowaniu — powiedział Adam Mulewicz. — Przesłaliśmy wprowadzić nowości, kierując się chwilowymi euforiami. To nie służy dobru dziecka, nie pomaga w zdobyciu zaufania, które jest przecież podstawą do rozmowy o najmłodszym, wychowania ich.

Trzeba jednocześnie — uznano — skrócić raz wreszcie z miłem jedynie słusznej linii w wychowaniu, linii, wokół której obywatelstwo się kształtuje, linie, którą trzeba prowadzić, bardziej modne przekonania. Taką mam młodzież na jaką sobie zasłużyliśmy, ale to nie znaczy, że mamy zrezygnować z walki o nią. Metoda baka i cukierka, która zdominowała polską pedagogikę, nie może dotyczyć harcerstwa. Ono ma własne metody działania, cele bożsame z celami ludowego państwa, ma więc moralne prawa, wo dompicanie się o szacunek i zaufanie dla harcerskiej metody i o co ważniejsze — idei.

W uchwale przyjętej przez Radę Naczelną zwrócono uwagę na konieczność zaktywizowania harcerskich komend i instruktorów, na kształtowanie postaw walczących, większą

nieulepielność i wolę odmienną tego co ze w życiu organizacji, środowiska. Instruktor — mówi uchwała — musi być wyzutyłony na sprawy i problemy młodzieży, musi ukazywać jej otwartość, mieć udział w ich rozwiązywaniu. Harcerski zobowiązuje do roztaczania szczególnej opieki nad młodymi ludźmi w ich środowisku działania, zapewnienie im ochrony przed wpływami osób nieodpowiedzialnych, pragnących wykorzystywać młodzież do celów politycznych. Tym, którzy zostali pozabawieni wolności udzielić trzeba — mówi uchwała — niezbędnej pomocy po zwolnieniu z miejsc odosobnienia, ułatwienie adaptacji społecznej.

Kolejny dzień obrad, niedziela, poświęcony był ocenie pracy Związku w ciągu roku, który upłynął od VII Zjazdu ZHP. Ipsi to zjazd historyczny. Przyjęte uchwały pozwoliły ocenić jedność Związku, utrwalony harcerski ideał wychowawczy i społeczny charakter organizacji. ZHP był przedmiotem ostrej i politycznie wymownej presji ze strony ekstremalnych sił antyspołecznych, dających do zmiany ideowego charakteru ZHP, do jego rozbitcia. Mimo tych trudności, organizacja przeszła ten rok w dobrej kondycji. Zmniejszyły się wprawdzie szeregi, ale pozostali ci, którzy mogą przeobrazić Związek, czynić go silnym.

W tajnym głosowaniu zdecydowaną większość głosów Rada Naczelna udzieliła wotum zaufania Prezydium RN i Głównej Kwaterze Związku Harcerskiego.

MAGDA RULSKA

Tezy referatu Rady Naczelnej ZHP

• Mamy do czynienia ze swoistym dualizmem postaw młodzieży wobec socjalizmu. Z jednej strony kołarzą go ona z tym, co złe w historii Polski Ludowej, z drugiej zaś wierzy w potrzebę realizacji naczelnych wartości socjalizmu, takich jak: równość, sprawiedliwość społeczna, autentyczna demokracja.

• ZHP pragnie pozyskiwać młodzież dla ojczyzny poprzez systematyczną pracę ideowo-wychowawczą, niekoniecznie zawsze podkreślając, że wartości którym służymy, są wartości socjalizmu. Należy unikać werbalizmu.

• ZHP oczekuje od społeczeństwa, partii, państwa, zaufania dla swoich sposobów oddziaływania na młodzież, Po-

winno ono wyrażać się nie poprzez deklaracje, ale poprzez niezbędną pomoc w codziennej pracy z dziećmi i młodzieżą.

• ZHP chce być związkiem otwartym na rozwiązywanie problemów dzieci i młodzieży szkolnej, nie tylko harcerzy. Jednym z wymiarów tej działalności jest rzetelność interesów dzieci i młodzieży, które jest szczególnym wyrazem harcerskiej służby.

• Dorobek ideowy i programowy posiedzenia Rady Naczelnej zostanie przekazany IX Plenumu KC PZPR. Instruktorzy harcerscy muszą uaktywniać działania, problemy dzieci i młodzieży władzom państwowym i partyjnym oraz na forum innych organizacji.

Pomoc wiejskim zabytkom

Parki z kilkusetletnimi drzewostanem, wiatrak, stare kuznie, chaty wiejskie, dawne stroje, narzędzia... Wiele z nich — o wartości dziś już historycznej — znalazłoby bezpozwolnie gdyby nie działalność „zapalczyków” którym nieobojętne są losy zabytków znajdujących się na terenie ich gminy czy wsi. Zakładają izby regionalne, wspaniałe muzea, wyszukują stare narzędzia i instrumenty, odnawiają i kulturywa stare obrzędy, piszą monografie swego regionu.

I właśnie takim wyróżniającym się działaczom z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy 28 maja w warszawskich Łazienkach na spotkaniu, w którym uczestniczył przewodniczący Zarządu Krajowego ZMW Waldemar Świróg, wręczone zostały przez wiceministra kultury i sztuki Izzydora

Adamskiego złote odznaki „za opiekę nad zabytkami” i „za służony Działacz Kultury”.

— Ochrona zabytków — powiedział Leszek Lesiak, sekretarz ZK ZMW — jest środkiem kształtowania świadomości historycznej i społecznej wsi. Odwołując się do przeszłości, poznaję ją i czerpię z niej chętny także wychowawczo, działając na nią w sposób szczególny.

O tym jakie są zadania organizacji w zakresie ochrony dóbr kulturalnych w środowisku wiejskim, jak odnajdywać to, co okazało, do tego zwracać się o pomoc w tym działaniu członkowie aktywu kulturalnego ZMW dyskutowali na roboczym spotkaniu — seminarium z generalnym konserwatorem i przewodniczącymi resortu kultury i sztuki. (aw)



PAMIĘĆ TAMTYCH DNI. Na terenie Puszczy Kampnoskiej miała miejsce „szczęśliwa uroczystość”. Bliisko 700 byłych żołnierzy Zgrupowania „Kampinos” Armii Krajowej zostało udekorowanych Warszawskimi Krzyżami Powstańczymi. Byli wśród nich także żołnierze z grupy zwładow konnego, którymi w tamtych dniach dowodził por. Stanisław Baran. (r) Fot. CAF — TRINGH

Stanać na własnych nogach

(Dokończenie ze str. 1)

poprawę wyposażenia rolnictwa w środki techniczne. Zostanie poważnie rozszerzony program usug d. rolnictwa.

Zapewnienie samowystarczalności żywnościowej będzie wymagało oparcia produkcji zwierzęcej na własnych zasobach zbóż i pasz. Obecna sytuacja nie pozwala na planowanie poważniejszego wzrostu spożycia mięsa, niemniej rząd będzie dążył do zapewnienia poziomu spożycia mięsa stosownie do potrzeb zdrowotnych i norm żywienia. Niższe niż przed kilku laty spożycie mięsa będzie kompensowane zamierzonym wzrostem spożycia mleka, i jego przetworów a także rozwojem produkcji i spożycia owoców, warzyw i roślin strączkowych bogatych w białko.

Oceniając realizację reformy gospodarczej w rolnictwie Rada Ministrów pozytywnie oceniła efektywność wewnętrznych zmian strukturalnych w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej. Zwrócono uwagę na większą efektywność prac naukowych i ich wdrożeń do produkcji rolnej. Zalecono wzbogacenie programu badań o problemy zatrudnienia na wsi a także wskazano na konieczność stopniowej likwidacji dysproporcji w sferze socjalnej, występujących między miastem i wsią.

Rada Ministrów wstępnie przedyskutowała propozycje zmian w systemie emerytalno-rezerwowym dla rolników — indywidualnych i w formie grupowej podnoszeniu poziomu świadczeń w powiązaniu ze wzrostem produkcji rolnej.

Prezes Rady Ministrów gen. Jacek Świątek zwrócił się do rolników polskich, by w możliwie najszerszym zakresie umożliwić spędzenie wakacji na wsi dzieląc i młodzieży zamieszkującej w miastach. Odpowiednio pobyt w miastach powinien być organizowany dla dzieci wiejskich.

Następnie Rada Ministrów rozpatrzyła i przyjęła SPRAWOZDANIE Z WYKONANIA NPSG NA 1981 R. Zostanie ono przesłane do Sejmu PRL.

Więć sprawowania nie napawa optymizmem. Jakkolwiek dochód narodowy ukształtował się nieco powyżej skorygowanego w lipcu 1981 r. planu, to jednak dochód narodowy wyabolwował pod względem wartości produkcyjnej i gorszej efektywności gospodarowania

spadł w porównaniu z 1980 r. aż o 13,3 proc.

Produkcja przemysłowa zmniejszyła się o 13,8 proc. (wszystkie dane w porównaniu do roku 1980) i spadła do poziomu 1976 r. Wydobycie węgla zmalało o 30,1 mln ton. Główna produkcja rolna wzrosła wprawdzie o 8,6 proc., ale przy spadku produkcji zwierzęcej — 9,4 proc. Eksport zmniejszył się o 14,2 proc. a import o 19, proc. Oddano do użytku 183 tys. mieszkań czyli o 42 tys. mniej niż zakładano plan i o 33,5 tys. mniej niż w 1980 r. Gwałtownie nie zamalano się równowaga rynkowo-pieniężna.

W sumie — jak oceniła Rada Ministrów — sie wyniki gospodarcze ubiegłego roku, będące wynikiem głębokich napięć społecznych i działań przeciwników socjalizmu opóźniły program przycięcia kryzysu o 1 do 2 lat.

Następnie Rada Ministrów przyjęła ustalenia mające na celu USPRAWNIENIE GOSPODARSTWA W MATERIAŁOWEJ DANKI.

Wprowadzone zmiany do Uchwały nr 243 RM z 30 listopada 1981 r. nakładające sankcje na producentów sprzętów i materiałów i surowców nie zgodnych z ustalonymi zasadami. Rada Ministrów podjęła także uchwałę w sprawie utworzenia Inspektoratu Gospodarki Materiałowej.

Jeszcze zapisy do szkół średnich

W tym roku szkoły ponadpodstawowe dysponują ok. 500 tys. miejsc, a w roku 30 tys. więcej niż wynosi liczba tegorocznych absolwentów klas ósmych. To też, mimo że termalny zapisów formalnie upełny już w połowie maja, zgłoszenia do szkół średnich nadal są przyjmowane.

W Warszawie do zasadniczych szkół zawodowych na 11,5 tys. miejsc zgłoszono się 8,8 tys. kandydatów, do techników — na 7 tys. miejsc ok. 5,5 tys. chętnych. W liceach ogólnokształcących mniej więcej tyle jest chętnych, co miejsc — ok. 7 tys. W woj. sieradzkiem szkoły średnie są w stanie zapewnić miejsca wszystkim chętnym. W woj. katowickim nadwyżkę miejsc w stosunku do liczby absolwentów podstawaówek wynosi 1,5 tys. miejsc. Każde ma więc szansę. (r)

Dzień Drukarza w DSP

W „Domu Słowa Polskiego” odbyła się 28 bm. uroczystość z okazji tradycyjnego święta pracowników poligrafii — Dnia Drukarza — podczas której zostały wręczone odznaczenia pracownikom DSP za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej.

Rada Państwa przyznała: Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polskiej — Henrykowi Lewa, czowi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polskiej — Czesławowi Clabachowi, Bogdanowi Kuklińskiemu, Tadeuszowi Majchrowskiemu, Stanisławowi Pyskiewiczowi, Leonowi Rokowi i Mieczysławowi Ruckiemu.

Ponadto przyznano 7 złotych i 13 srebrnych i 3 brązowe Krzyże Zasługi oraz 5 odznak Zasłużonym Drukarzem. Minister kultury i sztuki przyznał również odznakę Zasłużonego Działacza Kultury 9 pracownikom DSP.

Zabierając głos po wręczeniu odznaczeń min. Józef Tejlchm podziękował wszystkim pracownikom drukarni za ich ciężką, odpowiedzialną pracę, która przyczynia się do rozwoju kultury. Nazwał Dom Słowa Polskiego — „narodowym domem kultury” i zapowiedział do przedstawicieli szkół drukarskiej, aby uczynili wysiłki dla upowszechnienia książki.